

Na skróty przez młodzieżowy statut

W listopadzie 2011 roku dorosła Rada Miejska Chojnic przyjęła uchwałę o powołaniu jej młodzieżowego odpowiednika. Teraz właśnie dobiegają końca wybory jej przedstawicieli. Decyzją burmistrza Arseniusza Finstera wezmą w niej udział tylko uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. W uchwale RM z 14.11.2011, której inicjatorem podjęcia byli działacze Stowarzyszenia Młodzi Demokraci, zapisano, że Młodzieżowa Rada „działa w celu wspierania i upowszechniania idei samorządowej wśród młodzieży”. Mamy poważne wątpliwości, czy pierwsza lekcja samorządności w wykonaniu władz miasta jest na właściwym poziomie. Statut MRM stwierdza jednoznacznie, że „Rada jest reprezentacją młodzieży – uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, mających swą siedzibę w Chojnicach.” Ordynacja wyborcza opisana jest w rozdziale piątym statutu. Stwierdza się w nim, że radnym może być gimnazjalista i „ponadgimnazjalista”, który ma nie więcej niż 21 lat. Kandydatem na radnego może zostać każdy z nich, poza uczniami ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych. Wybory muszą odbyć się w trzech pierwszych miesiącach roku szkolnego, czyli od września do listopada. Zarządza je i ustala termin burmistrz miasta Chojnice. Jego zarządzenie podlega ogłoszeniu na tablicy w UM oraz w szkołach 21 dni przed wyborami. Jest także wyliczenie w statucie, ile mandatów przypada danej szkole w zależności od ilości uczniów. Do 200 uczniów – jeden mandat, powyżej 800 – 5 mandatów. Za przeprowadzenie wyborów odpowiada w danej szkole specjalnie powołana, nie później niż 14 dni przed datą wyborów, komisja wyborcza. Nie może być jej członkiem osoba kandydująca do rady. Kandydaci mogą zgłaszać się do tej komisji w ciągu 14 dni po ogłoszeniu przez burmistrza daty wyborów. Lista wyborcza z nazwiskami kandydatów musi być podana do wiadomości najpóźniej 7 dni przed datą wyborów. Kampania wyborcza rozpoczyna się najwcześniej 7 dni przed tym terminem. Kadencja rady trwa 2 lata, licząc od dnia wyborów. To jest teoria. Praktyka w naszym mieście jest następująca. Na początku kwietnia burmistrz **Arseniusz Finster** spotkał się z grupą dyrektorów szkół tylko ponadgimnazjalnych, by porozmawiać na temat wyborów. Poprosił ich, aby wyznaczili nauczycieli, którzy pomogą w ich zorganizowaniu. Zwrócił się do nich z prośbą, aby do końca kwietnia zostały przeprowadzone. Kilka dni później - 11.04 – doszło do kolejnego spotkania w ratuszu, tym razem właśnie z grupą nauczycieli. Taki komunikat pojawił się na stronie UM po jego zakończeniu: *„Uzgodniono czas trwania kadencji, sposób przeprowadzenia wyborów, a także to, kto będzie mógł ubiegać się o mandat radnego. Inauguracja Młodzieżowej Rady Miejskiej odbędzie się w Dniu Samorządowca 25 maja br., natomiast jej opiekunem będzie zastępca burmistrza **Jan Zieliński**”*. Sprawdziliśmy, jak wyglądają przygotowania



do wyborów w Zespole Szkół przy ul. Nowe Miasto. Uczęszcza do niego 876 uczniów, więc przypada 5 mandatów. Trzy z nich są dla liceum, dwa dla technikum. Kandydaci mogli zgłaszać się od 11.04 do 23.04. Kampanię wyborczą mogli prowadzić jeszcze przed datą zakończenia zbierania zgłoszeń. W szkolnych gablotach można było dziś (25.04) zauważyć podstawowe informacje o wyborach, plakaty kandydatów. Samo głosowanie jest

zaplanowane na jutro, czyli czwartek 26.04. Wykorzystane będą akcesoria, które przydatne są w dorosłych wyborach, czyli urna i parawan. Z LO zgłosiło się pięciu chętnych do stanięcia w szranki wyborcze, z technikum czterech. Jak wyjaśnił nam **Leszek Pepliński**, nauczyciel z ZS prowadzący „temat” wyborów w tej szkole, tylko tegorocznym maturzyści nie mogli zgłaszać swoich kandydatur. Nie widzi nic zdrożnego w tym, że wybory są przeprowadzane w kwietniu, że od momentu zakończenia przyjmowania zgłoszeń do dnia wyborów upływają tylko 3 dni oraz że nie biorą w nich udziału gimnazjaliści. Przyznał się do braku znajomości Statutu MRM, który jako radny zatwierdził na listopadowej sesji RM. Uważał, że skoro burmistrz dał takie wskazówki, co do zasad przeprowadzenia wyborów, to widocznie miał podstawy prawne.

Zadzwoniliśmy jeszcze do dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego **Marii Kallas**, by poprosić o informacje na temat wyborów: – *W naszej szkole już odbyły się. Mieliśmy trzech kandydatów na trzy miejsca mandatowe, ale dwóch z nich zrezygnowało przed dniem głosowania. Napisał w*

uzasadnieniu, że z powodu szumu medialnego. Nabór chętnych prowadzony był od 12.04 do 17.04, do godziny 13.30. Uznaliśmy, że kandydatami mogą być tylko uczniowie klas pierwszych, gdyż dzisiejsi drugoklasiści już od września będą w klasie maturalnej, a kadencja MRM trwa dwa lata – wyjaśniła nam dyrektor II LO.

Burmistrz Arseniusz Finster o tym, że młodzieżowymi radnymi mogą być także gimnazjaliści, dowiedział się od nas. – To nie jest dobre rozwiązanie, że uczniowie klas pierwszych gimnazjum i ostatnich klas liceum lub technikum, są w jednej radzie. Na najbliższej sesji rady miasta postawię ten temat pod dyskusję. Natomiast o takim terminie wyborów zdecydowałem, by zdążyć z pierwszą sesją MRM na Dzień Samorządowca. Zarządzenia nie mogłem w tej sprawie wydać, gdyż szkoły ponadgimnazjalne podlegają pod starostwo powiatowe, a nie urząd miasta –stoi na stanowisku Arseniusz Finster.

Niewiedza samorządowców na temat prawa uchwalanego przez Radę Miejską Chojnic jest bardzo zastanawiająca. Nawet jeśli uważają, że wybory do Młodzieżowej Rady Miasta są zabawą, to także i w niej powinny obowiązywać jasne reguły gry, wcześniej ustalone i zaakceptowane. Strach myśleć, co grozi naszemu miastu, jeśli w podobny sposób podchodzą oni do „dorosłego” prawa.